

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Listopada. — Rok 1837.
Czwartek.

N^o 305.

Jutro, Ś. Salomea.

N. PAN z d. 29 Wrze: (1 Paździ:) r. b. naj-
łaskawiej raczył przeznaczyć pensje emerytal-
ne roczne: P. Stani: *Wyrzykowskiemu* Archi-
wście w Dyrekcji dóbr i lasów przy Komisji
Rząd: P. i S., za przeszło 29-let: służ: zł.
2250. P. Jan: Alo: *Trussowi* b. Zastępcy Na-
uczyciela szkoły obw: w Mławie, za przeszło
20-let: służ: zł. 720. JX. Jan: Kan: *Boryskie-
mu* b. Inspektorowi szkoły obw: w Hrubieszow-
wie, przez: względ, iż utracił zdrowie w ciągu
służby, zł. 1250. P. Wład: *Jasińskiemu* b.
Professorowi przy Lic: Warsz., za 17-let: służ:
w ciągu której zdrowie utracił, zł. 1080. JX.
Jan: *Onosze* Członkowi Rady wychowania pu-
blicznego, za 15-let: służ: zł. 2300. Franci:
Dymitrowiczowi b. Burmistrzowi m. Brzeska,
za 25-let: służ:, prócz pensji zł. 1800, doda-
tek zł. 200.

JP. *Studencki* uznany przez Radę ogólną
lekańską, Lekarzem klasy Iej, ma honor do-
nieść: Prześw: Publicznosci, iż obrat sobie sta-
łe mieszkanie w domu *Endlera* pod Nr 1795
przy ulicy Wałowej, i przeznacza codziennie
2 godziny, to jest: od 2 do 4 popołud: do u-
dzielania swej rady ubogim chorym bezpłatnie.
— W Biurze Rządu Guber: Mazowiec: d. 8/20
b. m. o godz: 12 w połud:, odbędzie się przez
opieczętowne deklaracje licytacja, na repara-
cję *Traktu Kowieńskiego*, w przestrzeni od wer-
sty 1 do 25, in minus od złp. 36,405 gr. 1;
w temże Biurze anszlag i warunki każdego
czasu wyjąwszy święta, od godziny 8ej z ra-
na do 4tej z południa, są do przejrzania. —
Gust: *Sennwald* Księgarz, ma honor donieść
Szano: PP. Dyrektorom Gimnazjów i Inspekto-
rom Szkół, że przepisana przez Wysoką Kom-
misją Rząd: S. W. D. i O. P. *Księżkę do Nabo-
żeństwa*, wydanie na pośledniejszym i na pię-
tym białym papierze zupełnie rozprzedał,

pozostała edycja na papierze welinowym, pię-
knie w półsaffjanową skórę oprawna, exem-
plarz po zł. 4 i pół; z ostatniej bowiem ilość
exemplarzy jest małą i iak się ta rozprzeda,
zaraz druk nowej edycji rozpoczętym i naj-
dalej w tygodni 6 ukończonym zostanie. —
Optyk *Otto Bachmann*, mieszkający przy ulicy
Podwał Nr 522, przy odwołaniu się do obwie-
szczenia swego w Kurjerze Warsz: z d. 7 m. b.
Nr 296, i do sprostowania w tymże Kurjerze z d. 9
m. b. Nr 298, czyni dalsze swe uwagi dla kupują-
cych oprawy do okularów i konserwów, li co
do ich wpływu na oczy. Oprawy takowe po-
winny być akuratanie podług szerokości od ie-
dnego do drugiego oka zrobione, z zastosowa-
niem do większej lub mniejszej wznościści
lub wklęsłości nosa, tak aby zrzenice ocz w
sam środek owalu lub okrągłości oprawy do
ocz przeznaczonej wchodziły. Uchybienie naj-
mniejsze pociąga to za sobą, że oko nie bę-
dzie przez sam środkowy punkt szkła, ale tyl-
ko częściowo lub bokiem patrzało, a tak szkło
nie wyda właściwych promieni światła i za-
miast pomocy szkodliwe wywrze skutki na o-
czy. (Co do metody używania konserwów na-
stąpi krótki opis w dalszym Kurjerze.) Przy
tem przekona się Prze: Publicznosc, że zawa-
dny bywa skutek w dobieraniu choćby najskru-
pulatnijszem szkła do okularów i konserwów
w składach, pomimo ogłoszenia i najlepszej
chęci sprzedających, kiedy nie jednakowych
promieni szkła dobrane zostaną, i kiedy czę-
stokroć dwoiste wydarzają się oczy z natury
lub nabyte przez użycie szkła fałszywych. —
JP. *Arto* (Artot) Uczeń Konserwatorium Pa-
ryzkiego, wzorowy Skrzypek w naszych cza-
sach, którego nadzwyczajny talent również
oceniony został w Petersburgu i w Moskwie, przy-
był do Warszawy, i ma zamiar dać Koncert.

— Wczoraj w teatrze *Rozmaitości* przywołani: po 2 *Grenadierach*, JPP. *Panczykowski* i *Stolpe*; apo *Nowym roku*, JPanna *W'erowska*, JP. *Panczykowski*, i wszyscy.

(Ar. na.) *Franciszek Xawery Potocki* Radca Stanu b. Prezes Prokuratorji Jeneralczej, Kawaler orderów Iej klasy S. Anny i S. Stanisława; z początkiem lata upłynionego w miesiaściu czerwcu otoczony familją wydalł się do Galicji dla ulżenia sobie w ciężkiej słabości. Pozostali z tęsknotą krewni, przyjaciele, znajomi z upragnieniem oczekiwali i z radością udzielali sobie, każdą przybyłą wiadomość czyniącą nadzieję polepszenia się Jego zdrowia. Nagle w zeszłym miesiącu znaczny przeciąg czasu milczeniem pokryty, był dla oczekujących przepowiednią smutku, iakim przecięci zostali na widok wracającej żony i dzieci odkrytych grubą żałobą. Nie ma wyrazów aby dokładnie określić rozrzewnienie z takiego widoku. Czuł zaś ie ci tylko potrafią którzy kiedy podobną stratę ponieśli. Znają wielkość straty dla ludzkości Mężowie którym strzeżenie i podawanie projektów do prawa iest powierzone; bo znają iakie w tym zawodzie życia publicznego zmarły położył zasługi. Bieglejsze pióro zapewne ie ogłosi. Te kilka wyrazów kreślone w prawdziwym smutku, będą dowodem uwielbienia cnot domowych, którym po usunięciu się ze zgiełku wielkiego świata zupełnie poświęcił się wstroniu własnem w wsi *Siedliskach wielkich* w obw: Krasnostawskim iako biegły Gospodarz, prawy Człowiek, dobry Obywatel kochany i szanowany Sasiad który w udzielaniu rady zawsze był uprzejmy, miły, obowiązujący, zawsze światły, rozsądny gruntowny; słowem zmarły we *Lwowie* d. 20 Październi *Xawery Potocki* był Patriarchą okolicy *Krasnegostawu*. M. B.

Francja. — Hrabia *Gonsaloneri* spodziewany iest z *Bruxelli* w *Paryżu*. — Doktor *Baudę* zasługuie na wdzięczność całej armji w *Afryce*, albowiem zaraz po zdobyciu *Konstan-*

liny urządził w iednym z pałaców Beia szpital na 500 osób: Królewicz *Xiążę Nemur* był pierwszym, który ten szpital odwiedził i postarał się o zaopatrzenie go we wszelkie potrzebne przedmioty. — Pałac Beia obecnie zamieszkały przez Jenerała *Wale* łusniecie prawdziwie wschodnim przepychem. Szkoda, że Bej zabrał z sobą piękne kobiety, a zostawił brzydkie. — Jenerałowi *Wale* miano przestać rozkaz, aby się układał z Beiem tunetańskim do przyięcia *Konstantyny*, za co tenże Bej uzna władzę *Francji*, ale nie będzie potrzebował płacić haraczem. — P. *Lafit* miał być oszukany o 200,000 fr. przez niedawno odkrytego fałszerza biletów kassowych. — 2go b.m. rozbił się okręt angieli: niedaleko *Buloń*, 6 ludzi utraciło przy tem życie. — Jenerał *Tiburcjusz Sebastjani* przybył z *Bastji* do *Tulonu*, z kąd uda się do *Paryża*. — Ogłoszono szczegółowy wykaz o stanie oświecenia w francuzkich posiadłościach w *Afryce*. Według tego znajduje się w *Algierze*, *Oranie* i *Bonie* 22 instytutów, z tych 12 iest publicznych, a 10 prywatnych. Ogółem liczą 1104 uczniów, to iest o 931 więcej, niż przed 5 laty. Między temi instytutami najważniejszą iest szkoła dla Maurów, ale teraz ma dopiero 25 uczniów, którym wykładają ięzyk francuzki i rachunki. — 2 szwadrony Spahów przybyły już z *Konstantyny* do *Bony*. Królewicz *Xiążę Żugwil* miał przybyć do tegoż miasta 26 z.m., zaś *Xię Nemur* został jeszcze przy armji do zupełnego załatwienia interesów. Codzienn przybywają do *Bony* transporty ranionych. — Niezmiernie obchodzi Publiczność *Paryżką* czy P. *Lafit* na terazniejszych wyborach utrzyma się iako Deputowany, rywalizując on z P. *Lefebrem* kandydatem ministerjalnym; już nawet było wotowanie, lecz okazała się iakaś niewłaściwość w kartkach, przeto następne wotowanie ma rozstrzygnąć.

Anglja. — 2go b.m. spłonął w *Plimut* statek *Albjon*; żona i dziecię Kapitana utonęły, chcąc się uratować z płomieni. — W *Brigitonie*

odbyła się 3 b. m. uroczystość, z okoliczności wstąpienia na tron Królowej *Wiktoryi*.

Hiszpanja. — Infant *Don Sebastian* przybył 23 z. m. do *Peniazerrady*, na czele 8 miu bataljonów i 400 koni. Jenerał *Sanz* tegoż dnia udał się do *Cirankwi*, celem rozmówienia się z *Urangą* i *Gareją*. — Junta Karlistowska wydała rozkaz, aby młodzi ludzie, chcący się uwolnić ze służby wojskowej, płacili po 16 uncji złota. — Złotoga w *Bilbao* przedsięwzięta 15 z. m. wycieczkę w okolice. — Ze wszech stron dochodzą wiadomości o zupełnem rozprzeżeniu między Karlistami. — W *Munilli* pojmano francuzkiego Hrabiego i angielskiego Lorda, którzy przy sobie mieli nader ważne papiery. — O 3 mile od *Madrytu* wzięto w niewolę Karlistowskiego Pułkownika, który niedawno wydał okrutny rozkaz do zabicia 15tu gwardzistów narodo: z *Torellas*. — O przejściu *Don Karola* przez *Ebro* najsprzeczniejsze dochodzą nowiny, wielu utrzymuje że się udał do *Orduni* — Jenerałowie *Koradelet* i *Lopez* przybyli do *Madrytu*. — P. *Fernandez di Kustillo* mianowany politycznym naczelnikiem stolicy. — W prowincji *Salamanca* zabrali Karliści 2,000,000 realów. — Jeden z rozsądnych dzienników twierdzi, że Hiszpanie już są tak bardzo osłabani, udręczeni, pozbawieni dochodów, że jedynie pragną spokoju, nie pytając czy *Isabella* czy *Don Karol* będą panować.

Turcja. — Jeden z ułców Sultana przybywszy do pałacu Posła austriackiego dla odwiedzenia Arcy-xięcia *Jana*, tak się zmięszał na widok Arcy-xięcia, że ani słowa nie mógł wyrzec z całej swojej przygotowanej mowy. Hołd ten młodego Muzulmana, złożony reprezentantowi wielkiego mocarstwa europejskiego, przynosi mu zaszczyt. Arcy-xięcę *Jan* przed odjazdem z *Stambułu* zostawił jeszcze wiele podarunków dla rozmaitych znakomych osób.

Niemcy. — Według wiadomości z *Kirchbergu* pod dniem 28 z. m., Xiążęta *Angulem* i *Bor-*

do, oraz *Xina Angulem* i Hrabina *Rosny* wyiechali do miejsca sławnych pielgrzymek do *Marjaceł*, a ztąd do *Gracu*, celem odwiedzenia *Xiny Berry*. — Z *Gracu* wrócił do *Gorjczy* na stałe mieszkanie. — Poseł austriacki *Hrabia Apony*, odłożył jeszcze na kilka dni swój wyjazd do *Paryża*. — Elektor *Heski* po kilkotygodniowym pobycie w *Frankforecie n. M.*, odjechał do *Baden*.

Rozmaitości. — Francji: *Grund* wyraża się o płci pięknej w Ameryce w sposób następujący: „Młode Amerykanki mają zwykle delikatną i smukłą kibić bardzo okrągłej symetrycznej postaci. Cera ich twarzy, która w południowych okolicach zbliża się do hiszpańskiej, w okolicach północnych jest jeszcze bielejszą i świeższą, niż u kobiet angielskich, a za młodu po większej części są ładne. Szczególniejszy wyraz rozumu i tęskliwa smętność iakaś, którą opisać trudno, dała ich twarzy wdzięk właściwy, porównania nie mający. Ale te wdzięki bardzo rychło mieraia. W 24 latach zaczyna znikać piękna symetryczność ciała, agdy upływie rok 30, już się pojawiają ślady zburzenia. Powiadają zwykle, iż przyczyną tego rychłego odkwitnienia jest strefa, ale ja mniemam, iż do tego najwięcej przykłada się sumienność, z jaką niewiasty amerykańskie jako Matki swe powinności wypełniaią. Amerykanka gdy pójdzie za mąż, natychmiast usuwa się od zgiełkliwego życia, a gdy zostanie matką, wtedy obumiera dla reszty świata. Występuje ona wprawdzie jeszcze raz jak szanowna matrona, wprowadzając w towarzystwa swe dzieci, ale już tylko jako miloczący świadek tryumfu swoich córek. Amerykanka zostawszy matką jest mamką, nauczycielką i przyjaciółką swoich dzieci. Na niej cięży prawie cała powinność wychowania. Znajdziesz tam zamężne kobiety zajmujące się szczerze matematyką i starożytnymi językami, iedynie w celu ukształcenia swych dzieci; znależniesz nawet młodzieńców, których przyjęto do uniwersytetu, chociaż innych nauk

przygotówawczych nie mieli, prócz nauki, którą odebrali od swojej matki. Przez to zbyt częste natężenie osłabiają delikatne swe zdrowie, i poświęcają istotnie młodość i piękność swoim dzieciom. Nie masz istoty w świecie, która by była w stanie wywdzieżyć się za staranne, pieśczoćne wychowanie matce, ale Amerykanie mają w tym względzie jeszcze większe obowiązki, niżeli mieszkańcy innych krajów. Ponieważ Amerykanki zajmują się szczerze umiejętnościami, mało więc znajdziesz w rozmowie przedmiotów, któreby amerykańską damę zagadnąć lub zmieszać mogły, a tem mniej celniejszych autorów angielskich, z któremi by nawet kobiety i córki znacniejszych rzemieślników obczanne nie były. Europejcykowie dawali nie raz o damach amerykańskich swoje zdanie, że są wprawdzie powiększej części ładne i grzeczne, ale w ogólności mają mało imaginacji i w zewnętrznej swej spokojności podobne są więcej do posągów niżli do istot żywych. Prawda, że powiększej części u niewiast amerykańskich znajdziesz spokojne panowanie nad czuciem i namiętnościami, które się im od niewieściej godności i gracji nierozdzielnym być zdaje, ale ztąd nie wypływa bynajmniej, że im na imaginacji i uczuciu zbywa. Oczy ich nie mają wprawdzie tego wyrazu, który Włoszki albo Hiszpanki miłością nazywają, ale też natomiast więcej promieni się w nich rozum i dobroć, a wielka ilość Europejczyków, żeniących się corocznie w Stanach zjednoczonych, jest dowodem, że Amerykanki zdolne są obudzić miłość i trwać przyjaźń. Co do obliczałości i cnoty niewiast amerykańskich dosyć będzie powiedzieć, że nie ustępują Angielkom, które w Europie mają powszechnie za najlepsze matki i matki dzieciom. Najmniejsze podejrzenie o cnotę niewiasty dostatecznem jest w Ameryce, równie iak w Anglii, do wyłączenia jej z towarzystwa, ale publiczne zdanie w Ameryce jest także i dla mężczyzn surowe i toć jest najcelniejszą zaletą cywilizacji

amerykańskiej. Dla tego nie ma kraju, gdzie by szkoły obmowy, nawet w wyższych stanach, były tak rzadkie, iak w Stanach zjednoczonych, a to słowo: *intryga*, nie jest mianem i rozumianem prawie. Przypominam sobie, że jednemu młodemu francuzowi w Ameryce dla tego nie podobano się takowe towarzystwo, że tam ani na myśl nie przyjdzie nikomu zawierać polaiemne związki. „Tu,” rzekł Francuz, „jest prawdziwy raj dla małżonków.“ (R. L.) — Sławna wyspa *Juan Fernandez*, nazwana wyspą *Robinsona*, i która niedawno miała zniknąć z powierzchni morza, została teraz obsadzona przez Amerykanina, który na to otrzymał pozwolenie rządu *Chili*, i sprowadził z wysp *Sandwichskich* 200 rodzin, aby tę wyspę uczynić korzystnym punktem dla marynarzy trudniących się połowem wielorybów. — Zeszłej wiosny usiadł młody Amerykanin w Kościele Protestantckim obok Panienki, której piękność i skromność nadzwyczaj go zaintrygowały. Otworzywszy pismo święte, pokazał sąsiadce 5ty wiersz w pierwszym rozdziale drugiego listu *S. Jana*, gdzie brzmią słowa: „A teraz proszę cię, niewiasto (nie iak nowe przykazanie ci piszę, ale iako to cośmy mieli w początku) abyśmy się wzajemnie kochali.“ Panienka przeczytała i zarumieniła się, otworzyła stary testament i wskazała mu na 16ty wiersz w księdze *Rut*: „Nie namawiaj mnie, abym cię opuściła, i abym od ciebie poszła. Gdzie ty pójdziesz, tam i ja pójdę, gdzie ty zostaniesz, tam i ja zostanę. Twój lud jest moim ludem, a twój Bóg jest moim Bogiem.“ W ośm dni potem była z nich para małżeńska! — Pismo wychodzące w *Frankforcie n. M.* donosi: „Guzikow umarł bardzo niechętnie, iednakże przewidywał śmierć swoją.“ „Wróćciecie bezemnie do domu, rzekł pewnego dnia przed śmiercią ze złości do swoich braci, a ja więcej nie obaczę mojej żony i moich dzieci.“ Znowu ich ujrzał było iedynem jego życzeniem na 8 dni przed zejściem. W testamencie zapisał całe swoje mienie swo-

im 2gu dzieciom, za życia dawał swemu chciwemu bratu po 33 procent z każdego dochodu, jaki miewał z koncertów. Talent jego żywił ciągle 25 osób, które w nim miały ojca, a teraz go opłakują. Jeszcze w czasie swojego pobytu w *Frankforcie n. M.* powiedział, że każde wyuczenie się jakiegokolwiek dzieła kosztuje go po roku czasu życia. Powietrze w *Paryżu*, gdzie mu nawet ofiarowano po 500 do 600 fr. za wykonanie 2ch dzieł muzycznych po najpierwszych domach, było mu nieznosne, przeto za poradą lekarzy udał się do *Akwigranu*, gdzie po danych koncertach, upadł ostatecznie. Guzików nosił zaród muzyczny, jego Ojciec był już muzykiem, a sam grał na flecie, skrzypcach i basettli. Tylko jego osłabione piersi nie dozwalały mu dalej wykształcać swoich muzycznych zdolności i obeznać się z teorią muzyki, do której miał chęć nadzwyczajną, zwłaszcza, że czuł w sobie zapal do komponowania. „Kiedy nocą spoczywam w łóżku, rzekł do kilku przyjaciół, wówczas snuję mi się w głowie najpiękniejsze melodie, zasypiam, a one dalej brzmią w mojej duszy, tak, iż przez całą noc komponuję, pozbawiam się snu, a nazajutrz leżę słaby, i wycieńczony, nie mogąc nic pracować.“ Wystąpiwszy raz w *Odessie* wznacznem towarzystwie, wzniecił nadzwyczajny zapal, jak się wyraził, sam nie wiedząc dla czego? gdyż już od dawna tak grywał na tym instrumencie bez żadnej trudności. Znim też zamilkł jego instrument; gdyż aby doprowadzić do takiej doskonałości, trzeba na nim grać duszą i ciałem, trzeba go pierw zrozumieć, nim się na nim wyuczyć. Guzików był skąpym dla swojej osoby, ale rozrzućnym i hojnym dla swojej rodziny. — Rodzina angielska, która w jednym z teatrów przedmieściowych w *Paryżu*, naigła na cały rok dożę parterową tuż przy orkiestrze, wniosła oskarżenie przeciw tureckiemu bębnowi, temu „niszczycielowi nerwów“ jak skarżący się wyrażali. Administracja poleciła muzykowi aby nie-

co umiarkował swoje hałasy; gdy jednak Ledy P. nowe wniosła oskarżenia, postanowiła Dyrekcja, i tak już podeszłego artystę odprawić z emeryturą. Okazało się potem, że jego następca; również dzielną miał rękę jak poprzednik, ztąd nowe uzalenia ze strony Ledy P., lecz Administracja oświadczyła, że na ten raz już się skończyła jej powolność. Ledy P. zażądała teraz u sądu pierwszej instancji, aby bęben był przeniesiony na drugą stronę orkiestry; Administracja odpowiada, że takowa zmiana popsułaby akustyczny stosunek instrumentów. Na drugim postępowaniu. Żąda Ledy P. aby jej łożę zamieniono na inną odleglejszą od orkiestry, gdy zaś na to odpowiada iż nie ma innej łoży, uznaje Sąd, iż żądanie do skasowania bębna nie może być ziszczone. Ledy P. udała się do sądu kassacyjnego z wznowieniem swoich żądań. — Uroczystość muzyczną w *Wiedniu* zaszczycała Rodzina Cesarska swoją obecnością. — Na teatrze opery w *Paryżu* uczą się teraz nowego dramatycznego baletu pod tytułem: *Wielka Dama*. Skrib jest autorem tego baletu, mającego tylko na celu wyćiskać łzy i wzniecać najboleśniejsze wzruszenia. Fanni *Elster* ma główną rolę. — Towarzystwo oświecenia gazem w *Litich* wpadło na myśl szczęśliwą. Zamierza ono z fontan wraz z strumieniem wody wypuszczać gaz do oświetlenia pierwszych. Będzie to prawdziwie zadziwianiem widzieć światło wytryskujące ze strumienia wody. Uczyniono już doświadczenie przy jednej z licznych fontan w *Litich*, a wypadek okazał się zupełnie pomyślny. — Menażerja roślinnego ogrodu w *Paryżu*, została wzbogaconą rzadkim egzemplarzem matpy znanej pod nazwiskiem *Szympanz*; jej łagodność i jej kształt jeszcze bardziej zbliżający się do człowieka, niż kształt *Orangutana* zjednały jej pewny rodzaj sławy uniższej klasy ludu owej stolicy. Jest to samica, mocnej budowy ciała, i zadziwiającej pojętności. Gdy niedawno Artysta odrysował to zwierzę, postrzegł ziałą baczną cie-

MAJETNOŚĆ w Gubernji Podlaskiej położona, jest z wolnej ręki do sprzedania. Informacja bliższa w Drukarni Stereotypowej, w pałacu Dębowych przy ulicy Królewskiej, usprzedańcego Książki.

Skład angielskiego Krochmaliku do bielizny

w najlepszym gatunku.

Niżej podpisany, donoszę Piesz. Publiczności, iż u mnie przedaie się Krochmalik zwany farbą do bielizny, w najlepszym gatunku w walcach gładkich i karbowanych, w takiej dobru i czystości koloru błękitnego, ińkiego dotąd jeszcze w Warszawie nie przedawano; co dla oczywistego przekonania się, każdego czasu próbę będę miał zaszczyt okazać. Cena takowego jest umiarkowana, i dostanie w różnych ilościach, w Handlu moim korzennym pod znakiem ruchomym Peruwajana, przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 51. Jan Sejdltz.

szych księgarniach. Dla prenumeratorów Gazety Warszawskiej odstepią się po cenie prenumeracyjnej, to jest o 15 groszy niżej.

Dworek w Ogródku i Oficyna do piatra wymurowana, z Piwnicami, oraz murem na placu 72 łokci długości, od frontu ulicy Chłaniej z 60 łokci szerokości jest do sprzedania. Wiadomość na Nowym Świecie pod Nr 1259 Lit. B. u Gospodyni.

KUCYK mały wyjeżdżony, spokojny i łaskawy, jest do sprzedania pod Nrem 1355, ulica Warecka.

Szanowni Rodzice i Opiekunowie, życzący sobie dla swych wychowanców Nauczyciela Muzyki na Fortepianie, który także w języku francuzkim wykładać może, z czegoby i korzyść językowa wypadała; raczą zgłosić się do Fabryki fortepjanów P. Stahl. przy ulicy Nowy świat, Nr 1301.



Jest do sprzedania KARETA podwojna w dobrym stanie, z wszelkimi rekwizytami, na Nowym Świecie Nr 1251; informacja u fabrykanta Połazdów.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie. — Podaję niniejszem do wiadomości publicznej, iż Towary na rzecz Skarbu skonfiskowane, tudzież Towary nad czas przepisany w Składzie Komory Konsumowo Składowej, zalegające, do wyexpedjowania których właściciele nie zgłosili się, na satysfakcja cła ualeznego, przez publiczną głośną licytacją więcej dajęmu sprzedani zostają. Towary te składają się z Perkalów drukowanych, Muslinów bawełnianych białych, Chustek bawełnianych, Wyrobów stalowych i innych, tudzież z przedmiotów galanteryjnych, które to ostatnie, częstkowo na użytek prywatny, na sprzedaż wystawionemi będą. Licytacja takowa rozpocznie się z dniem 9/21 Listop: r. b. od godziny 9 rano, w Zabudowaniach Komory Konsumowo Składowej Marywil zwanych, przy ulicy Wierzbowej położonych, i w dniach następnych z wyłączeniem Świąt kontynuowaną będzie. — W Warszawie d. 30 Października 11 Listop: 1837 r. — Inspektor Iszy Dyrygujący Służbą Komory, Żarnowski. — Adjunkt, Zaborowski.

Doniesienie dla Dam. — Podpisana udzielająca lekcje hroiu Sukien Damskich, przy ulicy Leszno w domu Małcha pod Nr 736 zamieszkała, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Damy, iż po powrocie swoim do Warszawy, znowu rozpoczęła w tych dniach kontynuować kurs tejsze nauki podrug znanej i następnej tu przyjętej metody. Szano: przeto Damy mające chęć doskonalenia się w tej sztuce, raczą mnie swem zaufaniem zaszczyścić.

Marija Dahlen.

W domu pod Nr 2410 przy ulicy Nowolipie, można dostać MASSY na wygubienie SZCZURÓW i MYSZ, po cenie iniernej; środek ten dla wygubienia tych szkodliwych zwierząt skuteczny, zaprobowany przez Fizyka M. Warszawy; nadto podający ofiaruje swe usługi zamieszkałym tak tu iako i na prowincji, iż w każdym razie na żądaniu udać się może na miejsce.

J. Ankomen.

Midzkiej Gubernji Bobrujskiej, Kupiec Jan-kiel Wolfson powodem zbliżającego się terminu swego pasportu, udawszy się do Warszawy, użył-kał z Miejskiej Rady stałego swego zamieszkania na następne 1838 i 1839 lata nowy Pasport, który nie wiadomo jak i gdzie zgubił; uprasza przeto jeżeliby ten pasport był znaleziony, o złożeniu onego u W. Kommissarza Cyrkulu 4go, za pewną nagrodą.

Pod Nr 1025, na ulicy Grzybowskiej, jest do naięcia każdego dnia w drogę kryta BRYCZKA lub KOCZ z fordeklem, z 3ma Końmi i pewnym Człowiekiem; dowiedzieć się tamte można na 2m piątrze. — Ktoby sobie życzył nabyć KOCZ familijny z fordeklem, Walizą, Waszą i kufrem, tamże za pomiczną cenę dostanie.

Tom Iszy Światowida z 4ma rycinami po 4 złp. i tom 2gi z 1 ryciną po złp. 3 gr: 15; w papier óprawno, sprzedają się w Redakcji Gazety Warszawskiej przy ulicy S. Jerskiej Nr 1769, i w główniej.

Ponieważ **OSTATECZNY TERMIN** ciągnięcia Loterii na Domy Jasińskich w Warszawie już jest niedalekim bo przypada na dzień 11/23 i 12/24 Listopada r. b. Kantor przeto Loterii Klas: w jednym z tychże Domów narożnym od ulicy Nowy Świat i Jeruzolimskiej, uwiadamia że ma do przedania **BILETY** tak częściowe jak i całkowi, do tej loterii i zarazem ponawia ogłoszenie jej planu, który jest następujący:

Loterja na 2 Domy Jasińskich

w Warszawie składa się z 12,000 Numerów, z których 2,000 jest wygrywających.

1 Los wygrywa **DOM WIELKI** pod Nr 1286 frontem od ulicy Nowy Świat i Jeruzolimskiej stojący, 187 Pokoi mieszkalnych, Stajnie, Wozownie, Ogród wielki, Oranżerję, 2 Trebhauzy, letnie Mieszkanie i inne obszernie zabudowania gospodarskie mający, otaxowany Sądownie . . . **złp. 913,000.**

do którego otrzyma wygrywający w gotowiźnie

1 Los wygrywa w gotowiźnie . . . — 150,000.

1 Los wygrywa **DOM MNIEJSZY** pod Ner 1286 Litt. B. przy ulicy Smolnej także Sądownie otaxowany . . . **złp. 124,000.**

do którego otrzyma wygrywający w gotowiźnie

1 Los wygrywa w gotowiźnie . . . — 50,000.

1 Los . . . — 25,000.

3 Losy wygr. po złp. 10,000 . . . — 30,000.

10 Losów . . . 5,000 . . . — 50,000.

32 . . . 2,000 . . . — 64,000.

60 . . . 1,000 . . . — 60,000.

250 . . . 500 . . . — 125,000.

1640 . . . 250 . . . — 410,000.

LOS na Dom Jasińskich, Nr 402, wzięty przez Szlanę Rubinsteinę z Pułtuską, w Kantorze Goldbrocha w Ostrołęce, zagubiony został; wygrana taka padnie, prawemu właścicielowi przyznana będzie.

W Pradze pod Nr 419 przy ulicy Olszowej, znajduje się **WYŻŁICA** szczenna, przybłąkana. Właściciel raczy się zgłosić wkrótce po odebranie.

Biuro Informacyjno Sądowo-Administracyjne,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu Szejnkelera Bankiera.

Żądana jest **STANCJA** dla Kawalera, z Meblami

i opałem, lub bez, położona przy ulicach Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Aleksandra, Sto Krzyżka i Ordynacka, byle na 1m piętrze. Wchód do niej może być osobny, lub przechodni przez mieszkanie wydzierżawiającego. O bliższych warunkach powziąć można wiadomość w Biurze powyż.

Dziś rano 0. Wzoraj w południe ciepła stopni 2.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, na żądanie *Po piianemu. Bankocelle przecięte.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Elektoralfiej Nr 794, rodzina *Stejnckich* wykonywać będzie w Kwintecie wokalne i instrumentalne muzyki.

Dziś w nowo założonej Kawiarni na 1m piętrze Nr 429, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w progu ulicy Bednarskiej, dadzą się słyszeć od godziny 6 do 10 wieczorem, nowo przybyłe śpiewaczki *Czeskie Panny Szlosser*.

Jutro uprzyemniąć będzie chwilę Obiadową śpiewem i muzyką przybyła z Czech familja *Rudler*, od godziny w pół do 1szej, w Restauracji w Hotelu Drezeńskim przy ulicy Długiej Nr 556.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 427, grać będzie Kwartet Jgn: *Kubetki*. Zacznie się o godzinie 6, a skończy o 10.

Dziś u *Grassowa* **WIECZÓR MUZYCZNY**, gdzie familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie, między innymi Pani Rudler śpiewać będzie jeszcze tu niesłychaną piękną Arją, oraz wiatki z *Tankreda*. Na Kolację: *Groch* z *pekeflejszem*, *Schab* z buraczkami, *Mostki* cielece faszerowane i *Geś* z *ziabtkami*.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru *Rozmaitości*, *Panny Hessen* *Luiza*, *Paulina* i *Anna* grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś u *Kamińskiego* przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej, ulubiony **KWARTET** *Wolfa* wykoną najnowsze *Uwertury*, *Walce* *Strausa* i *Lunara*; oraz da się słyszeć *Mazur* dotąd jeszcze niesłyszany. Na Kolację między innymi potrawami: *Judyk* z *sałatą*, *Półgłowica* z *rydzami* i *Kołdony* *litew.*

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550, **ŚNIADANIE**: *Sandacz* z *iaiami*, *Szczupak* z *sosem* lub *smażony*, *Karp* na *sزارو*, *Lin* *smażony* z *kapustą*, *Karas* *smażony*, *Pierogi* *gryczane* ze *śmietaną*, *Zupa* *rybna*, *Barszcz* ze *śmietaną* i *Rosół*. **KOLACJA**: *Jajka* *sadzona* na *occie*, *Kotlety* *cielece* z *sosem* *szampjonowym*, *Ryby* na *gorąco* i *zimno*, i *inne Potrawy* *mięsne*.

DONIESIENIA.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. — Po-
dnie do wiadomości powszechnej, iż w dniu 8/20 Li-
stopada r. b. o godz: 10 z rana, odbędzie się w Kan-
cellarii Magazynu Mostowego w Pradze, Licytacja
główna in plus na sprzedaż starych Łyżew, Czółen,
Ball pokładowych, całych i w częściach, tudzież in-
nych Materiałów drewnianych i żelaznych, do dalsze-
go użycia przy moście niezdającym; jako też mate-
riałów drewnianych i żelastwa z rozebrania części
Bulwarku drewnianego w Pradze, w długości potrze-
bnej do założenia Tamy w roku bieżącym w celu
uregulowania koryta rzeki Wisły pochodzącego, a to
gotowa zapłata więcej dalejcinu. Maiący chęć na-
bycia powyższych materiałów, zechcą się znajdować
w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, zaopatrując się
w wadium złp. 250. Bliższe w tej mierze warun-
ki i wykazy materiałów są do przejrzania w Wy-
dziale Administracji Urzędu Muncy: od godziny 8 z
rana do 3 po południu, wyjąwszy święta. — P. o. Pre-
zydenta, *Graybner*. Sekretarz Jlny, *G. Jahotkowski*.


Arsenał Warszawski. Powtórnie niniejszem o-
głaszam, że do upakowywania drobnych pocisków ar-
tyleryjskich na fabrykach w Suchodniowie i okolicy
tegoż odlewaających się, potrzeba rocznie około 1,000
pudów Słomy: Ktoby więc dostawy tejże w ciągu
roku jednego lub lat kilku, niżej ceny targowej t.
i. groszy 15 za pud, podjąć się chciał, ten winien
podać na imię Głównego Odbiórcy pocisków Wgo
Kapitana Guta w Suchodniowie na dzień 1/13 Grud-
nika b. deklaracją opieczetowaną z oznaczeniem w
niej, za jaką wtaściwie cenę słomę rzeczoną dostar-
czać obowiązuje się. Nadmieniam się przytem, że o wa-
runkach dostawy, u W. Gata dowiedzieć się można.
Zarządzający Arsenalem Kapitan Artylejji *Duhonin*.
Tłumacz Arsenatu *Dannemann*.

W dniu 12/24 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana,
w Biurze Sekretarjatu Jlnego w Komisji Rząd-
o: Przycho: i Skar: rozpoznie się i kolejno odbywać
będzie Licytacja in minus na następujące przedmio-
ty: 1) na opalanie Łatarń w obu Pałacach Skarbo-
i w Zabudowaniach Mennicznych. 2) Na dostawę
oleju do Lamp. 3) Na dostawę drobnych materia-
łów, jako to: Jedwabiu, Szpagatu, Nici, Giełt, Pła-
tna pakowego, i t. d. W dniu zaś następnym 13/25
Listopada r. b. w tymże miejscu i o tymże czasie
rozpoznie się i odbywać będzie licytacja. 4) Na
dostawę Kagańców do illuminowania Pałaców Skar-
bowych. 5) Na roboty Drukarskie dla Biur Kom:

Skar.: 6) Na roboty litograficzne. Maiący chęci-
cytowania, stawić się zechcą w miejscu i czasie o-
znaczonym, opatrzeni w wadja w gotowiznie: Ad
Imo w kwocie zł: 300. Ad 2do zł: 300. Ad 3tio zł:
200. Ad 4to zł: 300. Ad 5to zł: 2,000. Ad 6to
zł: 500. Warunki licytacyjne gotowe są do prze-
jrzania w Sekretarjacie Jlnym każdego czasu w godzi-
nach od 9 rano do 3 z południa.



**Nauczyciel języka Francuskiego i Ni-
emieckiego,** znany po znakomitszych i pry-
watnych domach tu w stolicy z dobrej swej
metody udzielania powyższych języków,
przeniosłszy się do nowego pomieszkania, uwiada-
mia o tem łaskawe osoby, maiące intencję brać lek-
cje, iż można tychże nabyć u niego w miarę maie-
tności osób, za pomerną cenę; oraz MUZYKA, jako
to *Śpiew, Fortepjan* i t. p., udziela się tamże grunto-
wnie. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy świat
Nr 1256 na 2em piątrze od frontu. — Pod tymże a-
dresem, iest do sprzedania SPOD mocny i w dobrym
stanie, mogący służyć pod Karetę, Kocz lub Brycz-
kę na resorach, do podróży lub innego użytku.

 Wzywa się niniejszem Antoniego Bagiń-
skiego Czeladnika prófes: Bednarskiej, wziętego do
Wojska w czasie rokосу w r. 1831 do pułku 5go
Strzel: Dzieci Warszawskich, i dotąd o sobie żadnej
nie dającego wiadomości, aby się od tego ogłosze-
nia w przeciągu 3ch miesięcy do Warszawy stawić,
dla widzenia się z ojcem swym Stefą Bagińskim lub
Siostrą Marjan: Bąkowską, mieszkającemi przy uli-
cy Krochmalnej w domu Nr 1015, dla odebrania suk-
cessji; w przeciwnym razie postępowanie spadkowe
nastąpi.

Do znakomitej fabryki, potrzebny iest PISARZ
z kauceją 5 do 6,000 złp. za któremby nadto świa-
dectwa dobrej konduity i charakteru przemawiały,
a który obok swej zdolności, przynajmniej pier-
wiastkowe wyobrażenie Buhalterji i stosunków han-
dlowych posiadać ma, pensja złp. 1,500, pomieszka-
nie i opak. Bliższa wiadomość u Rządcy domu Nr
1349, przy ulicy Mazowieckiej.

OSOBA z prowincji, opatrzona chlubnemi świa-
dectwami, żęczy wejść w obowiązek RZĄDCY DO-
MU, lub ZARZĄDU FABRYK, za którą przytem
może być stosowna kadeja. Wiadomość przy ulicy
Podwał pod Nr 519, w Magazynie Perukarskim.



Jeleni żywy, iest do sprzedania pod Nr
75 przy ulicy Elektoralnej; bliższą wia-
domość powyższą można u właściciela
tegoż domu.

Ostrzega się niniejszem, żby nikt nienabył KUPONÓW z Obligów Skarbowych Nr 2860, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 17,531, 32, 33, 23,684, 24,613, i jeszcze zeszłego roku płatnych, oraz CERTYFIKATU BANKOWEGO wylosowanego od Listu zastaw: Lit: E. Nr 145,969, ponieważ takowe między wianu przedmiotami przed kilku tygodniami na drodze zabrane zostały. Zastrzeżenie stosowne iż nastąpiło. W razie spostrzeżenia powyższego Certyfikatu lub Kuponów, uprasza się o zawiadomienie Kantor Pana A. S. Mintz, pod Nr 953. exystujący, za nagrodą.

Zamierzyszy wkrótce przeprowadzić się do wsi Małocice zwanej, na stałe zamieszkanie, wzywam osoby interesowane, aby po odebranie Akt z mego urzędowania, iako Mecenasa pozostałych, do mego mieszkania przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461 to jest w pałacu Blanka zgłaszać się zechciały. Akta żadne nie będą inaczej wydanymi, iak tylko samej stronie osobiście lub Pełnomocnikowi. Plenipotentja ma być lub urzędowa lub prywatna, lecz opatrzona świadectwem dwóch Urzędników co do tożsamości osób. Później akta takowe będą mogły być odebranymi we wsi Małocice leżącej przy wersie 22 obok drogi bityj Nowogięorgiewskiej, iadąc przez rogatki Marymontskie. *Józef Woliński.*

Potrzebne jest od Nowego Roku dla Osoby bezżennej POMIESZKANIE przy familii, złożone z 2ch Pokoiów lub Igo dużego Pokoju, w okolicach ulicy Senatorskiej, Krakowskiego Przedmieścia lub Trebackiej, z wspólnym Przedpokojem, adres zostawić można przy ulicy Senatorskiej w domu Nr 452, na 2m piątrze od tyłu przeszedłszy przez podwórze lub w domu Nr 67, w Starem Mieście na dole w Sklepie.

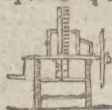
Do handlu Alexandra Rosen w pierwszym Sklepie dawnego Teatru przy Placu Krasin'skich, nadeszły świeżo i bardzo gustowne TOWARY łokciowe i inne, które przy rychłej i uprzejmej usłudze, po cenach najumiarkowańszych przedaie.

Bank Polski. — Podaie do wiadomości publicznej, iż Dobra Osiny składające się z Folwarku i wsi t. n. z wszelkimi przyległościami, razem 141 włók, morgów 12, prętów 231 miary chełmińskiej rozległe, z lasami które wyłącznie mają włók 114 miary chek, położone w Obwodzie Piotrkowskim Gubernji Kałiskiej, sprzedane będą w drodze Licytacji publicznej w d. 12/24 Listopada o godzinie 10 zrana w Sali posiedzeń Bankowych. Ubiegający się o nabycie Dóbr tych, obowiązany jest złożyć wadium przed

rozpoczęciem licytacji zt: 28,000 list: zast: z 6ciu kuponami lub wgotowiźnie. Utrzymujący się przy Dobrach przyjmie do zapłacenja długu Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego włości zt. 18,100, opłacać będzie rocznie 6,600 zt. kanonu i zapłaci najpóźniej w dni 20 od daty odbytej licytacji sumę iaka najwyżej postąpiona będzie, poczynając od zt. 131,583 gr. 10 list: zast: z 6 kup: lub: gotowizną. Zapłaci oraz prócz tego w przeciągu dni 20 od daty odbytej licytacji w gotowiznie dług umorzony Towarzystwa Kredytowego w ilości iaki się tenże pokaże być umorzonym po włączeniu raty Grudniową r. b. Bliższe warunki tej sprzedaży, iako też wykaz źródeł dochodu z dóbr pomienionych, każdy chęć kupna mający przejrzeć może w Kancelarji Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego. Można także przekonać się w każdym czasie o stanie dóbr na gruncie. — W Warszawie 21 Października (2 Listopada 1897 r. — Rada Stanu Prezes (podpisał) *Lubowidzki. Sekre: Jiny Łubkowski.*




Jak poprzednich lat, tak i w tym roku zaopatrzony został Skład Fruktów T. Gołębińskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu Potkańskich wprost Hotelu Niemieckiego, najwyborniejszymi gatunkami *Gruszek i Jabłek*, iako to: Sztetynami, Bursztówkami, Renetami, Rapami; iak niemiennie *Gruszkami suszonymi* na maszynie cukrowanymi, oraz *Sliwkami* także na maszynie suszonymi; są także *Powidła* różne, bardzo dobrze urządzone, a to ile można za cenę pomierną sprzedać się.



Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 792, są 3 Magle sposobem Angielskim zrobione, z potrzebnymi do nich rekwizytami; w iak najlepszym i korzystnym miejscu, od dawnego czasu znanem, przytem Lokal wygodny, do sprzedania każdego czasu.

Przy ulicy Podwał pod Nr 498, u właściciela domu, jest do sprzedania BRYKA do polowania czyli ogniwóz.

Przy ulicy Szczygłej obok Tamki do wydzierżawienia każdego czasu iak najporządniej wyrestaurowane 2 DOMKI razem lub pojedynczo, z osobnymi podwórzami. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1298 Lit: B. u Gospodarza.

 **MICHAŁ BRZÓZOWSKI** Fabrykant Pojazdów, dawniej zamieszkały przy ulicy Nowy Świat

przeprowadził się do własnego domu przy ulicy Niecałej Nr 614 Lit: H.; iak dawniej tak i teraz w fabryce jego dostać można Powozów wszelkiego rodzaju, o czem Szanowną Publiczność zawiadamia.



Przybyły Ogrodnik z Lipska, przeleżdażając, potęca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłunki, Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Różnoloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach, przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe, krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin Gwoździkowych, najpiękniejsze Aurykle, Cebule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 25, Stacji.



Żądana jest summa 32,000 złp. na pierwszą hypotekę domu przy jednej z pryncypalnych ulic położonego, czyniącego roczną intratę 7500 złp. i tenże Dom z wolnej ręki pod bardzo korzystnymi dla kupującego warunkami jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Urząd Muniypalny M. Warszawy. W skutek podanej prośby przez Starozakonnego Berka Lewkowicz Mylner pod Ner 2191 zamieszkałego, zgubił KSIĄŻKĘ Legitymacyją wywys niniejszem któryby ją znalazł lub sobie przywłaszczył, aby w Urzędzie Muniypalnym w Seceji Biletowej złożył; ostrzega przytem że rzeczona Książka Legitymacyjna niniejszem umarza się, a więc w razie dostrzeżenia jej w obcych rękach, aby posiadacz ją za nieprawego Właściciela uważał i otem do najbliższego Kommissarza Cyркуłowego znieś dall. P. o. Prezydenta Grayner. Sekretarz Jen: G. Jahołkowski.

MUNDUR kompletny dla Urzędnika klasy 9 z Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji, zupełnie nowy, jest do zbycia za cenę umiarkowaną. Wiadomość w domu Nr 2324, przy ulicy Dzikiej u W. Kamińskiego.

W Sklepie Ubogich dla wyprzedania Win wystatych w najlepszych gatunkach, zniżoną została cena iak następuje: Wino Francuzkie BORDO białe i czerwone zł. 2. VIN DE GRAV zł. 2 gr. 15. HO SOTERN i HO PRENIAC zł. 3 gr. 15. ST. ZULIEN zł. 3. SZATO MARGO i LAFIT zł. 4. BURGUNSKIE NUL złp. 4. SZAMBERTIN złp. 7. RENSKIE RYDESHEIMER zł. 3 gr. 15. LIEBFRAUENMILCH zł. 4. HOCHHEIMER zł. 5. JOHANISBERGER zł. 6. JOHANISBERGER AUBRUCH zł. 8. MALAGA zł.

4. Zr. 1811 zł. 6 gr. 20. MUSZKAT LUNEL zł. 4. MADERA zł. 4 gr. 15. Kupującym przynajmniej za zł. 25, 10 od 100 bonifikuie się.

W smutnem położeniu zostając, gdy od lat 10ciu żadnej nie mogę powziąć wiadomości o miejscu pobycia, a nawet i życia mego Alexego Pęciny, Żołnierza pułku 6 piechoty linowej b. Wojska Pol., upraszam, iż gdyby kto iakąkolwiek o jego życiu lub śmierci posiadał wiadomość, takową raczył mi udzielić na ręce Proboszcza w mieście Pabianicach Gubernji Kaliskiej.

Marjanna Pęcina.

Handel Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Śgo. Jana, pod znakiem Wieloryba, otrzymał w tych dniach świeży transport SLEDZI HOLLENDERSKICH świeżych, oraz Szwedzkich BERGER, tak zwanych SZOTÓW prawdziwie świeżych w najlepszym gatunku, w dużych beczkach bukowych, które na beczki i kopy po cenie miernej odstępuię. — W tym handlu znajduje się także WINO znane powszechnie ulubione SZABLI, Lajre po złp. 10 garniec, oraz Wino WEGIERSKIE stołowe dobre po złp. 12, sprzedają się.

KATAJU w dobrym gatunku dostać można w Składzie Pana Geyer w Starem Mieście pod Nr 45.

FIGI świeże tak Sultańskie iako też i Dalmackie, oraz JABŁKA Tyrolskie, iuż nadeszły do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 416 na przeciw Kościoła XX. Karmelitów, obok Pałacu Hr. Potockiego.

Właściciel domu Nr 714 przy ulicy Leszno, mając od 2ch przeszło lat przez s. p. Małżonków Mlejn Lakierników w komornem zostawieny Spółstary od doróżki nie wiadomo do kogo należący; czywa aby mający prawo do niego zgłosił się od daty ogłoszenia najdalej w przeciągu 2ch tygodni po odebranie i zapłaceniu należności, gdyż w przeciwnym razie zostanie z wolnej ręki sprzedany, za co rościł pretensji iuż nie będzie miał prawa.



Kocz familijny z fordekiem i KARETA podwojna, jest do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412/13, u Sawińskiego.

Iuż od lat 7 żadnej nie mogę powziąć wiadomości o miejscu pobycia a nawet i życia mego Jana Gaiewskiego Żołnierza b. Wojska Pol., naprzód w 2gim pułku Strzelców konnych, potem w Żandarmerji, a w czasie zaburzeń ostatnich krajowych w pułku Karabinierów będącego; upraszam przeto każdego, ktoby iakąkolwiek o życiu lub śmierci posiadał wiadomość, aby takową udzielił raczył na ręce Proboszcza w mieście Tuszynie Gubernji Kaliskiej.

Józefa Gaiewski.

KOLONJA 3/4 mil od Warszawy położona z 2 1/2 włoki miary chełmińskiej złożona, z Zabudowa-
niem w dobrym stanie znajdującem się, zabezpieczono-
nem w Towarzystwie Ogulowem na złp. 11,500, z
wszelkim inwentarzem i sprzętami gospodarskimi,
z całym zbiorem tegorocznym i zasiewem, jest do
sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie. Bliższą
wiadomość powziąć można u W. Józefa Brzeziń-
skiego właściciela domu przy ulicy Leszno Nr 675.

Skład Sukna


przy ulicy Krakowskie Przedm: pod Nr 450
wprost Kościół XX. Bernardynów pod firmą
J. Max: Weichert et Unruh istniejący, od dnia
1 Paźdź: r. b. z wszelkimi aktami i passi-
vami na własny rachunek przejąłem, i nadal z
równym staraniem dla pozyskania zaufania Sza-
nownej Publ.: z w ten sposób jak dotąd, pod
moją firmą prowadzić będę.

J. Max: Weichert.

**Obwieszczenie Warszawskiego Budowniczego Ko-
mitetu.** Gdy niektórzy z PP. liwerantów uzyskano
kwitacje od komend Inżyniernych, na należne im pie-
niądze za wykonane roboty lub dostawę materia-
łów dla robot twierdzących, zamiast przedstawi-
nia do Komitetu dla zrobienia rozrachunku ze wzglę-
du wziętych przez nich forszusów, winnych się u-
zyskiwać cząstkowo przy wypłacie pieniędzy za
każdą takową kwitację, cedują one innym władzom
lub prywatnym osobom, które po odwołaniu się
do Komitetu o wypłatę, stosownie do cessji, całko-
witej summy w kwitacji wyrażonej, gdy takowej o-
trzymać nie mogą, już to dla wyż wymienionych
powodów, już też niekiedy dla tego jedynie że kwi-
tacja mylnie napisana powinna być zwróconą przez
Komitet do właściwej komendy Inżyniernej, a z tą
wchodząc do komitetu z rozmaitego rodzaju podania-
mi, zażaleniami, aresztami, pozwami, i t. p. odrywa-
ją komitet od właściwych czynności, przeto dla za-
pobieżenia nadal takowemu uchybieniu ze strony
PP. liwerantów, Komitet niniejszem zastrzega, aby
żadna władza i żadna z osób prywatnych nie naby-
wała kwitacji komend Inżyniernych od liwerantów,
bez poprzedniego przedstawienia onych do komite-
tu i uzyskania poświadczenia o rzeczywistej ilości
pieniędzy należnych liwerantowi za taką kwitację.
Uchybiający temu zastrzeżeniu sobie winę przypis-
ząc, gdy wypłata pieniędzy w ręcei lub też całko-
wicie, za nabyte bez wiedzy komitetu kwitacje od-

mówioną zostanie. Członek Warsz. Budowniczego
Komitetu *Zotądz.*

Warszawski Budowniczy Komitet. Dla zupełniej-
szego wyjaśnienia § 10 warunków przed licytacy-
nych, na dostawę do 26,000 trzech całowych suchych
Bali z drzewa wiślanego sosnowego do twierdzy
Nowo-Georgiewska, ogłoszonych przy pierwszej li-
cytacji dnia 29 Paźdźnika (10 Listopada) b. r.
przy Komitecie odbytej, w którym powiedziano, że
„każdy życzący uczestniczyć w tej licytacji, powin-
nien złożyć świadectwo od właściwej miejscowej
władzy, iako posiada obecnie w swoim składzie
6000 takowych bali, lub też potrzebną liczbę balesk
dla otrzymania z onych rzeczoną ilość bali; bez ta-
kowego świadectwa nikt do licytacji przypuszczonym
nie będzie.“ Niniejszem obwieszcza: iż rzeczono
świadectwa nie inne, w Komitecie będą przyjęte tak
tylko wydawane przez Budowniczych m. Warsza-
wy, dla mających składy drzewa w mieście War-
szawie; dla mających zaś podobne składy na pro-
wincji, przez Obwodowych Budowniczych, którym
za pośrednictwem władz właściwych będą przesłane
przed licytacyjne warunki. Z tego powodu by dać
dosyć czasu każdemu do uzyskania podobnych
świadectw odwołują się pierwsze licytacje na dzień
5/17, a ostatnie licytacje (Peretorka) na dzień
9/21 b. m. i r. Członek Warszaw. Budowniczego
Komitetu, *Zotądz.*

 O znalezionym **PULJARE** z pieniąd-
mi, oraz z Kwitem wydanym z Heroldji na imie Ri-
chtera Władysława, można powziąć wiadomość u
JP. Wnorowskiego pod Nr 739 przy ulicy Ryman-
skiej, w domu po Osolińskich.



Złp. 50 nagrody, kto odniesie do Szwa-
cara Krakowskiego Hotelu na przeciw
Mennicy **SUCZKĘ** rasy Wyżłków An-
gelskich, niezmiernie małą, z długimi uszami ka-
sztanowatemi i plamami kasztanowatemi po całej
skórze, zginęła na szosie niedaleko Grochowa; prze-
ież 12 godzin między godz. 7a i 8a wiecz: 8 b. m.



Dnia 7 Listopada r. b. z domu Nr 371,
przy ulicy Krakowskie Przedmieście
obok Dobroczyńności, zginął Piesek
z gatunku Charcików Angielskich ma-
łych, rok ieden mały, sierci krótkiej szarej, mar-
deczki czarnej, uszek całych spadających, na pier-
siach, łapkach i końcu ogonka maści białej. Upa-
sa się kłoby o takowym wieszak lub posiadał, aże-
by pod powyższy Ner do właścicieli domu ode-
stać racyt, a oprócz wdzięczności, jeżeliby tego po-
trzebował, przyzwolitą otrzyma nagrodę.